

le da Sociedade
ef Pilsudski de
n.º 1.855, nesta
p., em Assen-
tubro p.p., em
ficaram assim
ivo, o Conselho

wicz
rowicz
wicz
ski
ska
róż
os Rahał
ysik

ente
dentista
tário

érito
Benemérito
benemérito
a M. Zmlotriva
Secretária

NAENSE

a Dom Pedro
utubro de 1885, o B.
o do Paraná. A sua
nha família Legislaiva
bras, ocasião em que
curso precedendo em
domo Ailton Cordeiro
tulo.
Confesso-me imenso
deste título e não
há, esta terra aben-
famlia de imigr
nascem".
a laudans Dom Pedro
na vida religiosa.
de o século XIX, ha-
correntes migratórias
os italianos, que co-
sa de uma vida
stória de sua famí-
na vida religiosa.
Pedro Fedalto, "me-
pedro meus antepass-
olhu meus antepass-
s. Amo o Paraná
elos seus legítimos
me escolheu Oda-
da

TYGODNIK KATOLICKI
SPOŁECZNO-KULTURALNY
ZAŁOŻONY W 1920 ROKU



"LUD" (O POVO)
ÚNICO JORNAL POLONES
NO BRASIL
FUNDADO EM 1920

KURYTYBA — 26 listopada (novembro) — 1985 — Nr 3.993 — (46/85)

Spotkanie Reagan-Gorbaczow

W Genewie odbyło się, od dawna oczekiwane i analizowane Jeszcze przed swą realizacją, spotkanie na szczycie Reagan-Gorbaczow. Sytuacja światowa coraz bardziej napięta na wszystkich odcinkach życia politycznego, gospodarczego i społecznego wymagała by liderzy dwóch potęg światowych spotkali się i szukali porozumienia. Wszyscy zdają sobie sprawę, że wiele kwestii spornych jest prawie nie do rozwiązania. Wiadomo, że komunisti nigdy nie zrezygnują z idei podboju świata, i że reszta świata nie podda się totalitarystycznemu zapędom komunizmu.

Dwudniowe spotkanie w zasadzie polegało na rozmowach Reagana i Gorbaczowa przy drzwiach zamkniętych. Po zakończeniu zebrania obaj liderzy w wywiadach prasowych podali komunikat końcowy zawierający streszczenie spraw, którymi zajmowali się w ciągu tych dwóch historycznych dni. Przede wszystkim zgodzili się co do konieczności dialogu, ustalając harmonogram przyszłych spotkań. Co do Bezpieczeństwa doszli do wniosku, "że poprzez wojnę atomową nigdy nie osiągnie się zwycięstwa". Konflikt między supermocarstwami "może mieć katastrofalne konsekwencje". Aby uniknąć ryzyka konfliktu nuklearnego będzie założona nowocześnie linia komunikacyjna Moskwa - Waszyngton. — W sprawie rozpowszechniania broni jądrowej postanowiono szukać sposobów by nie powiększać arsenału nuklearnego poprzez popieranie i wzmocnienie "Międzynarodowej Agencji Atomowej". — Co do procesu dialogu zdecydowano zorganizować periodyczne spotkania na wszystkich szczeblach, by dynamizować wymianę kulturalną i naukową. Będzie ułatwiony "większy kontakt między obywatelami narodami poprzez wizyty i podróże turystyczne".

Debatowano także nad sprawami: bezpieczeństwa powietrznego na północnym Pacyfiku, lotnictwa cywilnego i konsulatów, obrony środowiska, wymiany sportowej i kulturalnej, doświadczeń z bronią nuklearną, "wojny gwiazdnej", zadłużenia trzeciego świata oraz zmniejszenia arsenałów nuklearnych. Spotkanie to, chociaż nie spełniło życzeń obu stron i całego świata, można je jednak uważać za krok dobrej woli mogący przynieść światu upragniony pokój i współpracę dla dobra przyszłości.

Wybuch Wulkanu w Kolumbii

Niedawno wydarzyła się największa tragedia w historii Kolumbii. Wulkan Arenas, który był nieczynny od 140 lat eksplodował zabijając lawą, błotem i gazami ponad 20 tysięcy osób. Armero, miasto posiadające 21 tysięcy mieszkańców zostało całe zalane błotem, które w dorzeczu rzeki Lagunilla zostało śmiertelnie i zniszczone. Gwałtowne rozżaranie "wiecznego" lodowca na gorze Nevado del Ruiz, 5.400 m wysokości, spowodowało powódź na wielkich obszarach zabijając ludzi i niszcząc dobytek. Sceny są naprawdę dramatyczne. Niektóre mniejsze miejscowości zniknęły zupełnie z powierzchni ziemi.

Tragedia ta przypomina podobną z Pompei, kiedy to wulkan Wezuwiusz gwałtownie zniszczył ogniem, błotem i lawą miasta Pompei i Herkulanum. Niszcząca działalność wulkanu Arenas dołączyła się do serii smutnych i tragicznych kataklizmów natury, które niszczyły i zabijały we wszystkich częściach świata. Arenas zaczął wyrzucać lawę po niespełna dwóch miesiącach od chwili straszliwego trzęsienia ziemi w Meksyku, w którym zginęło 7 tysięcy osób. W 1970 roku zginęło w Peru podczas trzęsienia ziemi 70 tysięcy ludzi, liczba stosunkowo mała w porównaniu z kataklizmem w Chinach w 1976 roku kiedy zginęło ponad 700 tysięcy osób.

Kolumbia przeżyła prawdziwie "czarny listopad". Wybuch wulkanu i w konsekwencji straszliwa śmierć tysięcy kolumbijskich nastąpił po tragedii walki z terrorystami w Pałacu Sprawiedliwości gdzie zginęło 97 osób, w tym 12 sędziów. Najwyższego Trybunału. Prezydent Kolumbii oświadczył: "Otrzymałmśmy dwa ciosy, ale przy pomocy Boga pójdziemy naprzód".

Wojsko uznało teren 180 kilometrów kwadratowych jako niebezpieczny, udzielając pomocy tysiącom pozostającym przy życiu kolumbijskiom. Sekretarz Generalny ONZ Javier Perera de Cuellar wystosował apel do wspólnoty międzynarodowej prosząc o pomoc dla ofiar katastrofy. Wiele krajów jak Francja, Niemcy Zachodnie, Czechosłowacja, Brazylia, Stany Zjednoczone niezwłocznie pośpieszyły z pomocą materialną i techniczną.

Nowa partia w Polsce

Liderzy niezależnego związku zawodowego "Solidarność" oświadczyli, że powstała nowa partia polityczna na miejsce dawnego syndykatu. Nazywa się: "Polska Niezależna Partia Demokratyczna". Zgodnie z informacjami, założenie tej partii dokonało się przy grobie Marszałka Józefa Piłsudskiego w Krakowie w czasie obchodów 67 rocznicy odzyskania niepodległości w 1918 roku pop 123 latach niewoli.



władze kraju w odpowiednim momencie" — powiedział jeden z założycieli nowego zrzeszenia politycznego, dodając, że wkrótce ukaze się jego program.

Dokument podpisany przez aktywistów "Solidarności" rozpoczyna się słowami: "W dniu 11 listopada 1985 roku ogłaszamy powstanie Polskiej Niezależnej Partii Demokratycznej i przysięgamy przed Bogiem i prochami bohaterów narodowych, że będziemy walczyć o odzyskanie pełnej niepodległości i demokracji". "Partia nie ma zamiaru być liczną w pierwszej fazie swego istnienia, ale ma zamiar przygotować powoli elitę zdolną przejąć

Działalność partii politycznych oraz niezależnych organizacji społecznych jest

NOWA PANORAMA POLITYCZNA BRAZYLII

W dniu 15 listopada br. odbyły się wybory w 201 municipalities Brazylii. Zostali wybrani nowi prefekci. Różne partie ubiegały się o wybór swych kandydatów. Najważniejszą jednak rywalizacją dokonała się między partią obecnie rządzącą PMDB i partiami opozycyjnymi: PTB, PT, PDT, PDS. Wybory miały być sprawdzianem popularności partii rządowej. Urny jednak wypowiedziały się inaczej. W najważniejszych ośrodkach politycznych kraju wygrała opozycja. W Recife, Rio de Janeiro, S. Paulo, Porto Alegre, Goiânia urzybrały kandydatów opozycji. Zwłaszcza nowowybrany prefekt São Paulo Janio Quadros, eks-prezydent Brazylii, zatrzęsł przedstawami obecnego systemu politycznego Brazylii. Przy poparciu partii PRP i PTB uzyskał wielką przewagę nad swoim przeciwnikiem Fernando Henrique (PMDB). Janio Quadros wygrał 1,5 milionem głosów w porównaniu z przeciwnikiem o 100 tysięcy głosów.



Gwiazda JANIO QUADROS znowu zabłysła na horyzoncie polityki brazylijskiej.

Janio Quadros, mający 68 lat, wygrywając ważną pozycję polityczną z wysoka swego tryumfu wyborczego może kontemplować nową konstrukcję i ruinę. Konstrukcję polityki raczej konserwatywnej, która będzie miała wpływ nawet w centrum władzy Brazylii. Z drugiej strony Janio spowodował alarmującą wyrwę w szeregach PMDB uderzając jednocześnie w trzy potężne kandydaty na stanowisko prezydenta: Franco Montoro, Ulisses Guimarães i Fernando Henrique Cardoso. Powszechnie po wyborach można było słyszeć głosy: "PMDB zostało uderzone w samą głowę", "To porażka Nowej Republiki".

Trzeba było by PMDB przez tę porażkę wyborczą ujrzało, że nie jest jedynym właścicielem Brazylii" — powiedział eks-gubernator Parany — Ney Braga. "Przegrana PMDB w São Paulo spowodowała powstanie dwóch kranców polityki brazylijskiej: prawica Jania Quadrosa i lewica Brizoli" oświadczył senator Marcondes Godella z PFL.

zabroniona w Polsce, gdzie partia komunistyczna ma monopol władzy od 40 lat. W 1979 roku została założona "Konfederacja Polski Niezależnej" przez Leszka Moczulskiego, stanowiącą pierwszą partię polityczną dysydencką w Europie Wschodniej. Moczulski za to został zaaresztowany i dotąd przebywa w więzieniu wraz z 300-tu działaczami politycznymi.

Prasa podziemna podała, że nowa partia uważa działalność syndykatu "Solidarność" jako "fiasko", gdyż ruch ten nie zdołał wywalczyć niepodległości Polski. Podaje także, że nowa partia ma zamiar kontynuować walkę "w formie lepszej i bardziej zorganizowanej".

Waleś powiedział, że "walka jest nieunikniona i winna być bardziej skuteczna", — dodając, że działalność zdelegalizowanego związku zawodowego i nowej partii nie wchodzi w konflikt.

WYDARZENIA W SKRÓCIE

♦ Rzym — Sąd włoski skazał na długoletnie więzienie czterech terrorystów, którzy porwali statek turystyczny "Achille Lauro" oskarżonych "o nielegalne posiadanie broni". W przyszłym roku w nowym procesie sądowym będą sądzeni jako porywacze okrętu oraz za zabójstwo pasażera amerykańskiego Leona Klinghoffera.

♦ Brasilia — Senat brazylijski zatwierdził projekt, który tworzy nowy stan pod nazwą Tocantins, przez podzielenie obecnego stanu Goiás. Nowy stan, według projektu będzie posiadał 61 municipalities i będzie zajmował terytorium Goiás na północ od równoleżnika 13. Na tym terenie mieszka obecnie około 1,1 miliona mieszkańców.

♦ Rio de Janeiro — Zgodnie z brazylijskim projektem zagospodarowania części kontynentu antarktycznego udaje się po raz czwarty ekspedycja, która tym razem ma zamiar przelimitować w bazie "Comandante Ferraz", na wyspie Król Jerzy. Pobyt 11-osobowej ekipy na tym terenie otwiera nowe perspektywy dla uzyskania informacji dotyczących warunków atmosferycznych, biologii morskiej i możliwości pobytu na tym groźnym i niegościnnym kontynencie.

XI Concurso Internacional de Chopin

O tradicional concurso de piano, realizado a cada 5 anos em Varsóvia, em homenagem ao genial compositor nascido em Zelazowa Wola, tornou-se um exponencial certame artístico, disputado com intensidade por legiões de jovens talentos de todo o mundo. Justifica-se esse imensurável interesse não apenas pela popularidade do louvável concurso. É que franquea ele aos vencedores os mais famosos palcos do mundo, abrindo com isso o caminho da fama e do sucesso. Sabe-se pois haver rigor e imparcialidade dos componentes do Júri, escolhido sempre dentre os mais famosos mestres do piano.

Para o concurso do corrente ano, realizado na sala da Orquestra Filarmonica Nacional em Varsóvia, inscreveram-se 142 jovens pianistas de 35 países. Para se ter uma idéia da evolução do famoso certame, é interessante lembrar que para o primeiro concurso desta série, realizado em 1927, competiram apenas 26 pianistas de 8 países, saindo vencedor o russo Lew Oborin. Em 1932 o laureado foi o francês Alexandre Uninski, entre 89 pianistas procedentes de 18 países. Em 1937 venceu o russo Jakub Zak; competiram 79 pianistas de 21 países. Em 1949, no primeiro concurso depois da guerra mundial, a glória coube à polonesa Halina Czerny Stefańska; eram 54 pianistas de 14 países. Novamente em 1955 vibraram emocionados os poloneses. Dentre 77 participantes de 25 países, sagrou-se vencedor Adam Harasiewicz da Polónia. Em 1960, a glória coube ao italiano Maurizio Pollini — 77 candidatos, 30 países. Em 1965, o cobiceado troféu veio para a Argentina. Ganhou-o Martha Argerich, secundada pelo hoje famoso brasileiro Arthur Moreira Lima. Competiram 76 jovens de 30 países.

Em 1970 ganhou o título o americano Garrick Ohlsson, entre 80 candidatos de 28 países. O ano de 1975 foi o mais festivo para os poloneses que mantém uma gloriosa tradição pianística no cenário mundial, honrando o imortal Chopin. O concurso foi ganho de forma estupenda pelo polonês Krystian Zimerman. Uma vitória tão absoluta, até então nunca havia sido registrada na história polonesa de concursos pianísticos. Uma verdadeira chuva de prêmios caiu sobre o laureado. Recebeu ele todos os prêmios regulamentares e também mais de uma dezena de prêmios extras. Brilhou entre 120 pianistas de 30 países. Foi um recorde de inscrições, ultrapassado porém no concurso seguinte, em 1980: 149 participantes de 36 países. O nível artístico também foi muito elevado. Surpreendentemente, o galardão foi abisicoidado pelo sensacional representante do Vietnã: Thai Son Dang. Pela primeira vez um asiático.

Conforme o Boletim Informativo da segunda quinzena de outubro que me tem sido enviado regularmente pela Agência Interpress de Varsóvia (KAT), classificaram-se para as provas finais apenas 41 dos 142 inscritos, a saber: 10 japoneses, 7 poloneses, 5 russos, 4 franceses, 2 do Canadá, República Popular da China, Checoslováquia, USA e Hungria e 1 da Bulgária, Iugoslávia, RFA, Suécia e Grã Bretanha.

O Brasil participou de todos os concursos mas desta vez não foi bem sucedido. A nossa representante, a paranaense nascida em Londrina, a meiga e simpática apaixonada de Chopin, que não resistiu às lágrimas quando executou suas peças, não conseguiu passar nas eliminatórias. Falou Saleta Maria La Chiamulera. Não é motivo porém de decepção, de aborrecimento. Na despedida, encorajando-a, disse-lhe que a participação no monumental concurso como representante de uma nação, já é uma vitória, já é uma glória.



Saleta Maria La Chiamulera

Devemos reconhecer os méritos dos japoneses. É uma gente admirável, digna do respeito e reconhecimento do mundo. Eles estão em todas as disputas, em todos os setores de atividade humana. E quase sempre levam a melhor pelo seu espírito de sacrifício. No concurso de Chopin foram os mais numerosos — 20 concorrentes. Mereceram deles foram as finais. Não será surpresa, se forem os vencedores. No concurso de violino de Wieniawski, em Poznań, foram os vitoriosos. Dos 6 prêmios regulamentares, os japoneses levaram 4! A sobra coube à Polónia e à Rumênia.

Thadeu Krul

Presbíteros na Igreja

Presbíteros de todo o Brasil realizaram, nos dias 21 a 25 de outubro último, em Itaici, SP, um grande encontro sob o tema "O Presbítero na Igreja, Povo de Deus, servidora do mundo". Eram 401 pessoas, das quais 29 eram paranaenses, sendo 28 sacerdotes e um diácono, de 12 Dioceses do Estado.

O tema específico ocupou a maior parte do tempo deste encontro, que aprovou ainda 7

cartas mensagens, abordando os assuntos: reforma agrária, constituinte, África do Sul, negros no Brasil, padres casados, Frei Leonardo Boff e Nicarágua. Este foi o primeiro encontro do gênero, que deverá se repetir a cada 2 anos.

Por outro lado, os paranaenses presentes ao encontro decidiram realizar uma reunião de Coordenadores Diocesanos do Clero, neste dia 26 de novembro. Será no Seminário Rainha dos Apóstolos, em Curitiba, a partir das 9 horas da manhã.

ELEIÇÕES NA S.B.C.P. JÓSEF PILSUDSKI

"Em eleições realizadas na Sede da Sociedade Brasileira de Cultura Polonesa Józef Pilsudski de São Paulo, sita à Av. do Estado nº 1.855, nesta Capital, nos dias 6 de outubro p. p., em Assembleia Geral Ordinária e 20 de outubro p. p., em reunião do Conselho Deliberativo, ficaram assim constituídos o Conselho Deliberativo, o Conselho Fiscal e a Diretoria:

DIRETORIA

(biênio out. 1985/out. 1987)

Presidente: Witold Zmitrowicz
Vice-Presidente: Adam Polakiewicz
Secretário: Krystyna M. Zmitrowicz
Tesoureiro: Marian Sobolewski
Diretor Social: Zofja Polakiewicz
2º Secretário: Irene Sobolewski
2º Tesoureiro: Pelagia Telecka
2.º Diretor Social: Marco A. Mróz
Diretor de Sede: Joana T. Klos Rahal
Bibliotecário: Kazimierz Krzysik

CONSELHO FISCAL

(out. 1985/out. 1986)

Leon Zackiewicz
Jan Kozak
Lucjan Sobolewski

CONSELHO DELIBERATIVO

(out. 1985/out. 1986)

Zdzislaw Woloszyn — Presidente
Boleslaw Szuster — Vice-Presidente
Janusz J. Majewicz — Secretário
Adam Polakiewicz
Adolf Bitner
Alina Woloszyn
Henryk Wagnan
Krystyna M. Zmitrowicz
Ludwik Mróz
Eugenia Majewicz
Zofja Woloszyn
Kazimierz Krzysik
Witold Zmitrowicz
Marian Sobolewski
Irene Sobolewski
Pelagia Telecka
Andrzej Chrobak
Jadwiga Tartaglia
Zofja Polakiewicz
Estanislau Pirok — Benemérito
Edvardas Mackievicius — Benemérito
Roman Skowronek — Benemérito

Krystyna M. Zmitrowicz
Secretária

CIDADÃO PARANAENSE



O Arcebispo de Curitiba Dom Pedro Fedato recebeu, no dia 23 de outubro de 1985, o título de Cidadão Benemérito do Paraná. A solenidade teve lugar na Assembleia Legislativa do Estado do Paraná, às 15 horas, ocasião em que o Arcebispo fez um discurso precedendo o pronunciamento do Deputado Airton Cortes, autor da proposição do título.

Disse Dom Pedro: "Confesso-me imensamente grato pela outorga deste título e naturalmente grato pela outorga deste título e farei para honrar o Paraná, esta terra adotada que acolheu minha família de imigrantes italianos e que me viu nascer".

Em seu discurso de 6 laudas, Dom Pedro abordou o tema Migração, fazendo um histórico, rico em detalhes, desde o século XIX. O tema foi marcado pelas correntes migratórias dos europeus, especialmente italianos, que chegaram ao Paraná em busca de uma vida melhor. Contou ainda a história de sua família, verdadeiramente alceice de sua vida religiosa.

Disse por fim Dom Pedro Fedato: "O Paraná, a terra que acolheu meus antepassados e guarda suas cinzas. Amo o Paraná que me viu nascer e, hoje, pelos seus legítimos representantes de seu povo me escolheu Cidadão Benemérito".

Seguro, Você Vive Melhor.

Bamerindus
Companhia de Seguros

TYGOD

SPOLEC

ZALOZ

Spotkan

W Genewie o ne Jeszcze przed Gorbaczow. Sytu wszystkich odin społecznego wym spotkali się i sz sprawe, że wiele zania. Wiadomo, boju świata, i że nym zapędom ko

Dwudniowe s Reagana i Gorbaczow. Koncezniu zebra dani komunikat k rymi zajmowali Przed wszystkim talajac harmonog stwa doszli do w osiagnie się zwoy "moze miec katas konfliktu nuklea komunikacyjna Mos szechniania bron by nie powieksza wzmozczenie "Mi procesu dialogu spotkania na wsz ne kulturalna i r między obydwo myczne".

Debatowan trznego na półno latów, obrony sz doświadczén z br nia trzeciego św nych Spotkanie całego świata, mogący przynieś dobra wszystkim

Wybuch

Nedawno wy Kolumbii. Wulkan eksplodował zabij cy osób. Armero, zostało cale zalano. Niosło śmierć i zni lotowca na gorze dowalo powódz n cząc dobytek. Sca mniejsze miejscow

Tragedia ta wulkan Wezuwius wa miasta Pomp wulkanu Arenas o kakaklizmów natu czeszciach świata. dwóch miesiacach Meksyku, w który nelo w Peru podo stotuskowoo mala 1976 roku kiedy z

Kolumbia prz wulkanu i w konse blyczków nastapi Sprawiedliwosci Najwyzszego Trybu "Otrzymalismy du naprzód".

Wojsko uznao niebezpieczny, uda zyciu Kolumbijczy rez de Cuellar wy wuj proszac o por Francja, Niemcy z Zjednoczone niez techniczna.

TYGODNIK KATOLICKI
SPOŁECZNO-KULTURALNY
ZAŁOŻONY W 1920 ROKU

LUD

"LUD" (O POVO)
ÚNICO JORNAL POLONES
NO BRASIL
FUNDADO EM 1920

KURYTYBA — 26 listopada (novembro) — 1985 — Nr 3.993 — (46/85)

Spotkanie Reagan-Gorbaczow

W Genewie odbyło się, od dawna oczekiwane i analizowane jeszcze przed swą realizacją, spotkanie na szczycie Reagan-Gorbaczow. Sytuacja światowa coraz bardziej napięta na wszystkich odcinkach życia politycznego, gospodarczego i społecznego wymagała by liderzy dwóch potęg światowych spotkali się i szukali porozumienia. Wszyscy zdają sobie sprawę, że wiele kwestii spornych jest prawie nie do rozwiązania. Wiadomo, że komunistki nigdy nie zrezygnują z idei podboju świata, i że reszta świata nie podda się totalitarystycznemu zapędom komunizmu.

Dwudniowe spotkanie w zasadzie polegało na rozmowach Reagana i Gorbaczowa przy drzwiach zamkniętych. Po zakończeniu zebrania obaj liderzy w wywiadach prasowych podali komunikat końcowy zawierający streszczenie spraw, którymi zajmowali się w ciągu tych dwóch historycznych dni. Przede wszystkim zgodzili się co do konieczności dialogu, ustalając harmonogram przyszłych spotkań. Co do Bezpieczeństwa doszli do wniosku, "że poprzez wojnę atomową nigdy nie osiągnie się zwycięstwa". Konflikt między supermocarstwami "może mieć katastrofalne konsekwencje". Aby uniknąć ryzyka konfliktu nuklearnego będzie założona nowoczesna linia komunikacyjna Moskwa - Waszyngton. — W sprawie rozpowszechniania broni jądrowej postanowiono szukać sposobów by nie powiększać arsenału nuklearnego poprzez popieranie i wzmocnienie "Międzynarodowej Agencji Atomowej". — Co do procesu dialogu zdecydowano zorganizować periodyczne spotkania na wszystkich szczeblach, by zdynamizować wymianę kulturalną i naukową. Będzie ułatwiony "większy kontakt między obywatelami narodami poprzez wizyty i podróże turystyczne".

Debatowano także nad sprawami: bezpieczeństwa powietrznego na północnym Pacyfiku, lotnictwa cywilnego i konsulatów, obrony środowiska, wymiany sportowej i kulturalnej, doświadczeń z bronią nuklearną, "wojny gwiazdnej", zadłużenia trzeciego świata oraz zmniejszenia arsenałów nuklearnych. Spotkanie to, chociaż nie spełniło życzeń obu stron i całego świata, można je jednak uważać za krok dobrej woli mogący przynieść światu upragniony pokój i współpracę dla dobra wszystkich.

Wybuch Wulkanu w Kolumbii

Niedawno wydarzyła się największa tragedia w historii Kolumbii. Wulkan Arenas, który był nieczynny od 140 lat eksplodował zabijając lawą, błotem i gazami ponad 20 tysięcy osób. Armero, miasto posiadające 21 tysięcy mieszkańców zostało całe zalane błotem, które w dorzeczu rzeki Lagunilla niosło śmierć i zniszczenie. Gwałtowne rozżaranie "wiecznego" lodowca na gorze Nevado del Ruiz, 5.400 m wysokości, spowodowało powódź na wielkich obszarach zabijając ludzi i niszcząc dobytek. Sceny są naprawdę dramatyczne. Niektóre mniejsze miejscowości zniknęły zupełnie z powierzchni ziemi.

Tragedia ta przypomina podobną z Pompei, kiedy to wulkan Wezuwiusz gwałtownie zniszczył ogniem, błotem i lawą miasta Pompei i Herkulanum. Niszcząca działalność wulkanu Arenas łączy się do serii smutnych i tragicznych katastrof natury, które niszczyły i zabijały we wszystkich częściach świata. Ameryka zaczęła wyrzucać lawę po niespełna dwóch miesiącach od chwili strasliwego trzęsienia ziemi w Meksyku, w którym zginęło 7 tysięcy osób. W 1970 roku zginęło w Peru podczas trzęsienia ziemi 70 tysięcy ludzi, liczba stosunkowo mała w porównaniu z kataklizmem w Chinach w 1976 roku kiedy zginęło ponad 700 tysięcy osób.

Kolumbia przeżyła prawdziwie "czarny listopad". Wybuch wulkanu i w konsekwencji straszliwa śmierć tysięcy kolumbijskich nastąpił po tragedii walki z terrorystami w Pałacu Sprawiedliwości gdzie zginęło 97 osób, w tym 12 sędziów. Najwyższego Trybunału. Prezydent Kolumbii oświadczył: "Otrzymałmśmy dwa ciocy, ale przy pomocy Boga pojedziemy naprzód".

Wojsko uznało teren 180 kilometrów kwadratowych jako niebezpieczny, udzielając pomocy tysiącom pozostającym przy życiu kolumbijskiom. Sekretarz Generalny ONZ Javier Perez de Cuellar wystosował apel do wspólnoty międzynarodowej prosząc o pomoc dla ofiar katastrofy. Wiele krajów jak Francja, Niemcy Zachodnie, Czechosłowacja, Brazylia, Stany Zjednoczone niezwłocznie pośpieszyły z pomocą materialną i techniczną.

Nowa partia w Polsce

Liderzy niezależnego związku zawodowego "Solidarność" oświadczyli, że powstała nowa partia polityczna na miejsce dawnego syndykatu. Nazywa się: "Polska Niezależna Partia Demokratyczna". Zgodnie z informacjami, założenie tej partii dokonało się przy grobie Marszałka Józefa Piłsudskiego w Krakowie w czasie obchodów 67 rocznicy odzyskania niepodległości w 1918 roku pop 123 latach niewoli.

Dokument podpisany przez aktywistów "Solidarności" rozpoczyna się słowami: "W dniu 11 listopada 1985 roku ogłaszamy powstanie Polskiej Niezależnej Partii Demokratycznej i przysięgamy przed Bogiem i prochami bohaterów narodowych, że będziemy walczyć o odzyskanie pełnej niepodległości i demokracji". "Partia nie ma zamiaru być liczną w pierwszej fazie swego istnienia, ale ma zamiar przygotować powoli elitę zdolną przejąć



władzę kraju w odpowiednim momencie" — powiedział jeden z założycieli nowego zrzeszenia politycznego, dodając, że wkrótce ukaze się jego program.

Działalność partii politycznych oraz niezależnych organizacji społecznych jest

zabroniona w Polsce, gdzie partia komunistyczna ma monopol władzy od 40 lat. W 1979 roku została założona "Konfederacja Polski Niezależnej" przez Leszka Moczulskiego, stanowiącą pierwszą partię polityczną dysydencką w Europie Wschodniej. Moczulski za to został zaaresztowany i dotąd przebywa w więzieniu wraz z 300-tu działaczami politycznymi.

Prasa podziemna podała, że nowa partia uważa działalność syndykatu "Solidarność" jako "fiasko", gdyż ruch ten nie zdołał wywalczyć niepodległości Polski. Podaje także, że nowa partia ma zamiar kontynuować walkę "w formie lepszej i bardziej zorganizowanej".

Waleś powiedział, że "walka jest nieunikniona i winna być bardziej skuteczna", — dodając, że działalność zdelegalizowanego związku zawodowego i nowej partii nie wchodzi w konflikt.

WYDARZENIA W SKRÓCIE

♦ Rzym — Sąd włoski skazał na długoletnie więzienie czterech terrorystów, którzy porwali statek turystyczny "Achille Lauro" oskarżonych "o nielegalne posiadanie broni". W przyszłym roku w nowym procesie sądowym będą sądzeni jako porywacze okrętu oraz za zabójstwo pasażera amerykańskiego Leona Klinghoffera.

♦ Brasilia — Senat brazylijski zatwierdził projekt, który tworzy nowy stan pod nazwą Tocantins, przez podzielenie obecnego stanu Goiás. Nowy stan, według projektu będzie posiadał 61 municypów i będzie zajmował terytorium Goiás na północ od równoleżnika 13. Na tym terenie mieszka obecnie około 1,1 miliona mieszkańców.

♦ Rio de Janeiro — Zgodnie z brazylijskim projektem zagospodarowania części kontynentu antarktycznego udaje się po raz czwarty ekspedycja, która tym razem ma zamiar przeminować w bazie "Comandante Ferraz", na wyspie Król Jerzy. Pobyt 11-osobowej ekipy na tym terenie otwiera nowe perspektywy dla uzyskania informacji dotyczących warunków atmosferycznych, biologii morskiej i możliwości pobytu na tym groźnym i nieogóscinnym kontynencie.

NOWA PANORAMA POLITYCZNA BRAZYLII

W dniu 15 listopada br. odbyły się wybory w 201 municypaliach Brazylii. Zostali wybrani nowi prefekci. Różne partie ubiegały się o wybór swych kandydatów. Najważniejszą jednak rywalizacją dokonała się między partią obecnie rządzącą PMDB i partiami opozycyjnymi: PTB, PT, PDT, PDS. Wybory miały być sprawdzianem popularności partii rządowej. Urny jednak wypowiedziały się inaczej. W najważniejszych ośrodkach politycznych kraju wygrała opozycja. W Recife, Rio de Janeiro, S. Paulo, Porto Alegre, Goiânia urzybrały kandydatów opozycji. Zwłaszcza nowowybrany prefekt São Paulo Janio Quadros, eks-prezydent Brazylii, zatrząsał podstawami obecnego systemu politycznego Brazylii. Przy poparciu partii PRF i PTB uzyskał wielką przewagę nad swoim przeciwnikiem Fernando Henrique (PMDB). Janio Quadros wygrał 1,5 milionem głosów wyprzedzając przeciwnika o 100 tysięcy głosów.



Gwiazda JANIO QUADROS znowu zabłysła na horyzoncie polityki brazylijskiej.

* * *

Janio Quadros, mający 68 lat, wygrywając ważną pozycję polityczną z wysoka swego tryumfu wyborczego może kontemplować nową konstrukcję i ruinę. Konstrukcję polityki raczej konserwatywnej, która będzie miała wpływ nawet w centrum władzy Brazylii. Z drugiej strony Janio spowodował alarmującą wyrwę w szeregach PMDB uderzając jednocześnie w trzy potężne kandydaty na stanowisko prezydenta: Franco Montoro, Ulisses Guimarães i Fernando Henrique Cardoso. Powszechnie po wyborach można było słyszeć głosy: "PMDB zostało uderzone w samą głowę", "To porażka Nowej Republiki".

Trzeba było by PMDB przez tę porażkę wyborczą ujrzało, że nie jest jedynym właścicielem Brazylii — powiedział eks-gubernator Parany — Ney Braga. "Przegrana PMDB w São Paulo spowodowała powstanie dwóch krąconów polityki brazylijskiej: prawica Jania Quadrosa i lewica Brizoli" oświadczył senator Marcondes Godella z PFL.

Więści z Polski

DWIE FUNDACJE ROLNE

16 września w Warszawie odbyła się kolejna runda rozmów pomiędzy przedstawicielami Episkopatu Polski a reprezentantami władz PRL na temat fundacji rolnej. Informacje pochodzące ze źródeł kościelnych potwierdzają, że także i tym razem nie osłabnięto żadnego postępu. Czyli, że władze nadal nie chcą wyrazić ostatecznej zgody na rozpoczęcie działalności przez Fundację Rolną, że nadal grają na zwłokę. Warto tu przypomnieć, że właśnie za kilka dni minie trzy lata od momentu złożenia przez prymasa Polski kardynała Józefa Glempa oficjalnie, w liście do generała Jaruzelskiego propozycji utworzenia takiej fundacji. Od trzech też lat trwają rozmowy pomiędzy Episkopatem a władzą na ten temat. I jak na razie nie konkretnego z tych rozmów nie wynika. Ostateczna decyzja znajduje się w gestii władz.

Nikt chyba nie przypuszczał, że przyczyną zwłoki władz w ostatecznym zatwierdzeniu statutu fundacji rolnej może być przygotowywana przez władze jakaś inna propozycja, także finansowa, pochodząca jednak z Zachodu. Nie chcę twierdzić teraz, że tak właśnie jest. Ale tak właśnie może być. Oto Jerzy Urban na cotygodniowej konferencji prasowej dla dziennikarzy zachodnich ujawnił, że przebywająca w kraju grupa Rockefellera omawiała możliwość utworzenia fundacji rolnej.

Z depesz agencji zachodnich wynika, że w ogóle sam projekt utworzenia takiej fundacji władzom polskim złożono już dwa lata temu. Należy więc przypuszczać, że też od dwóch lat jakaś inna komisja analizowała projekt i prowadziła rozmowy z grupą Rockefellera na temat szczegółów. Można także przypuszczać, że rozmowy te przyniosły już takie efekty, że pozwoliły władzom polskim na ujawnienie przed społeczeństwem samego faktu.

Z depesz zachodnich dowiadujemy się również, iż projekt fundacji Rockefellera mającej umożliwić polskie rolnictwo zakłada, iż fundacja ta będzie działała w ramach obowiązującego w kraju prawa, że jej wysokość wyniesie około trzystu milionów dolarów, że będzie służyła na równi rolnictwu indywidualnemu jak i gospodarstwu państwowemu oraz spółdzielczym, że wreszcie obejmie ona także i modernizację przemysłu spożywczego, a przede wszystkim przetwórstwa mięsa z podkreśleniem produkcji szynki, produkcji soków i napojów jablekowych oraz produkcji warzyw i mrożonek. Wspomina się ponownie projekcie także o pewnych działaniach zmierzających do podniesienia wydajności upraw polowych. Zachodniemiecka agencja AFP powiada nawet, że w ramach tejeż właśnie fundacji prze-

widuje się budowę nowoczesnej wytwórni szynki wartości 68 milionów dolarów.

Generalnie, inicjatywa fundacji rolnej Rockefellera zakłada rozwój eksportu wysoko przetworzonej żywności z PRL na rynki zachodnie, zaś uzyskiwane z tego eksportu dewizy służyłyby na rozwój bazy produkcyjnej i przetwarzającej żywności. Koncepcja fundacji Rockefellera zasadniczo różni się od koncepcji przedłożonej przez Episkopat. Podczas gdy w pierwszej mówi się wyraźnie, iż ma służyć zarówno gospodarstwu państwowym jak i indywidualnym, to o drugiej wiadomo, że odnosi się tylko do gospodarci chłopskiej, do rozwoju i ratowania gospodarstw chłopskich. Zatem fundacja jest nastawiona bardziej na pomoc ludziom wytwarzającym żywność, na ratowanie przygarbionej ciężarem pracy i wiekiem grupy społecznej, natomiast fundacja Rockefellera ma raczej charakter biznesu. Biznesu, który ma zwiększyć możliwości eksportowe rolnictwa na Zachód przy okazji modernizując, czy też wspierając technologicznie przemysł przetwarzający żywność oraz bazę jej produkującą — czyli gospodarstwa chłopskie, a kto wie, czy nie przede wszystkim państwowe i spółdzielcze.

Fundacja Rockefellera zaraz po ogłoszeniu inicjatywy Episkopatu Polskiego zgłosiła gotowość udziału w całym przedsięwzięciu. Teraz się okazuje, że występuje jako inicjatywa samodzielną. Czyżby kierownicy amerykańskiej fundacji już wcześniej przewidzieli, że władze PRL nigdy na fundację kościelną nie wyrażą zgody i szybko opracowali swój własny projekt i przedłożyli go władzom PRL? Nie wiem. Wszyscy wiemy natomiast, że zgody na fundację kościelną nadal nie ma, zaś zapowiedzi iż omawia się projekt fundacji Rockefellera, mogą sugerować, iż na nią zgodą wreszcie zapadnie. Nie widzę jednak żadnych przeszkód, by dwie różne fundacje w tym samym czasie szły z pomocą potrzebującemu jej polskiemu rolnictwu potrzebującej jej polskiej wsi.

A. Swiękowski

ROWEREM DO JAPONII

Na niezwykłą wycieczkę wyruszył 63-letni Edward Paja. W ciągu pół roku chce on przejechać 33 - 40 tys. km na rowerze, pociągami i statkiem. Sędziwy globtroter podzielił swoją trasę na trzy etapy. Pierwszy etap widzie przez Polskę, drugi prowadzi do Hiroszimy, a trzeci etap wzdłuż Dupań. Na rowerze przejedzie ok. 7 tys. km. Oryginalny turysta przeznacza na dzień podróży 2 do 3 dolarów. Musi więc zrezygnować z hoteli (ma z sobą całe wyposażenie potrzebne na camping), a także restauracji. Sam będzie kucharzem i łategowo w skład jego 20-kilogramowego bagażu wchodzi także kuchenka gazowa. Nie jest to pierwsza wycieczka pana Edwarda. Na swoich rowerze przebył m. in. trasę Warszawa — Madryt, objechał kraje skandynawskie, a w przyszłości wybiera się za ocean do Meksyku.

POLSKA TELEGWIAZDA

Telegwiazda to oryginalne polskie urządzenie służące do orientacji lotu satelitów względem gwiazd. Urządzenie składające się z zespołu kamer oraz bloku elektronicznego jest wspólnym dziełem specjalistów z Centrum Badań Kosmicznych Polskiej Akademii Nauk oraz Politechniki Warszawskiej.

Polska telegwiazda zostanie w niedługim czasie wykorzystana w sowieto-francuskim eksperymencie kosmicznym polegającym na umieszczeniu na orbicie wielokrotnego teleskopu. Będzie to rodzaj orbitalnego obserwatorium astronomicznego przeznaczonego do rejestracji źródeł promieniowania gamma w kosmosie.

PARADOKSY ŻYCIA W KRAJU

W zamieszczonym w "International Herald Tribune" artykule Michael T. Kaufman m. in. przytacza niektóre paradoksy z dziedziny cen i zarobków w PRL.

19-letnia studentka, która w czasie wakacji przeciera szczyby samochodów na stacji benzynowej stwierdza, iż jej dochody z samych napitków 6-krotnie przekraczają uposażenie jej ojca, profesora Uniwersytetu Warszawskiego.

Z zachodniej perspektywy — jak pisze Kaufman — PRL jest najtańszym krajem w Europie: butelka szkockiej whisky kosztuje 4 dolary, francuskie perfumy są tańsze niż w bezcłowych sklepach, polskiego Flata można kupić od ręki za 1.500 dol. Każdy, mający krewnych za granicą i utrzymujący od nich choćby 25 dol. miesięcznie, po wymianie tych dolarów na czarnym rynku ma więcej, niż wynosi miesięczne uposażenie młodych lekarzy i nauczycieli. Tylko że w tym przeliczeniu butelka szkockiej whisky zaczyna kosztować 2.400 zł, co jest równoznaczne z 4 dniami pracy, biorąc pod uwagę przeciętne zarobki. Aby kupić tegoż Flata za polską walutę, trzeba czekać kilka lat i zapłacić 650.000 zł czyli ok. 36-miesięczne zarobki, i to bez oddkładania z nich czegośkolwiek na bieżące utrzymanie.

Oczywiście jest w PRL grupa ludzi, nie wiedzących co zrobić z pieniędzmi — istniejąca sytuacja sprzyja kombinatorom i spekulantom, jednak większość społeczeństwa boryka się z trudnościami dnia codziennego, nie mogąc sobie pozwolić nawet na zakup podstawowych towarów czy żywności. A poza tym — nie wszyscy mają krewnych na zachodzie.

SZTUCZNA NERKA POLSKIEJ KONSTRUKCJI

Aparaturę do dializy krwi, tak zwane sztuczne nerki, Polska co niedawna jeszcze importowała z krajów zachodnich. W tym jednak roku produkcje tych skomplikowanych urządzeń podjęły Łódzkie Zakłady Aparatury Elektromedycznej "Famed", które w ciągu pierwszego półroczu dostarczyły już do szpitali 20 sztuk automatycznych sztucznych nerek polskiej konstrukcji. Do końca bieżącego roku placówki służby zdrowia otrzymają z "Famedu" dalsze 40 aparatów.

IZBA PAMIĘCI STEFANA ŻEROMSKIEGO

Wpływają już dary — eksponaty dla Izby Pamięci Stefana Żeromskiego w Gdyni, powstającej z inicjatywy działaczy Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, dla uczczenia 120-lecia urodzin i 60-lecia śmierci wybitnego pisarza. Dary przekazała m. in. córka pisarza Monika Żeromska. Organizatorzy tej placówki, która być może w przyszłości przekształci się w Muzeum Stefana Żeromskiego, zbierają autografy pisarza, pamiętki z nim związane, różne wydania jego książek, listy.

Joailleria a Pérola e Ótica Moderna

JÓIAS
RELOGIOS
ÓTICA
CRISTAIS
PORCELANAS
ARTIGOS PARA PRESENTES
NACIONAIS E ESTRANGEIROS

A VISTA OU A CREDITO
DESCONTOS ESPECIAIS

Rua Presidente Faria, 282 —
R. Mal. Floriano Peixoto, 12 — Fone: (041) 223-4975
CURITIBA — PARANA

O MELHOR EM PREÇO E SERVIÇOS

AUTO VIDROS S. CRISTÓVÃO

TEM DE TUDO PARA O SEU CARRO

VIDROS-BORRACHAS-ACESSÓRIOS

MATRIZ: R. Nilo Cairo, 52 - Fone: 222-6565 (PBX)
FILIAL 1: R. Cons. Laurindo, 961 - Fone: 224-5374
FILIAL 3: BR 116 Km 105 - Fone: 246-2462

PAPA VISITARÁ ÍNDIA

O papa João Paulo II fará uma visita de nove dias em fevereiro a uma Índia predominantemente hindu.

O anúncio do Vaticano disse que o pontífice católico romano visitará 14 cidades na Índia, a partir de primeiro de fevereiro, iniciando sua excursão pela capital, Nova Delhi, e culminando-a no dia dez desse mês em Bombaim. Essa viagem será a 29ª que João Paulo efetua fora da Itália e sua terceira à Ásia em pouco mais de sete anos, desde que ele foi eleito papa, em outubro de 1978.

O Vaticano esclareceu que depois de permanecer por dois dias em Nova Delhi, o papa viajará em três de fevereiro para Ranchi, e depois para Calcutá, Shillong, Madras, Goa, Bangalore, Tichur, Cochim, Kottiyam, Trivandrum, Vasai, Poona e Bombaim.

O pontífice, polonês de nascimento, efetuará a viagem a convite do primeiro-ministro Rajiv Gandhi e da Conferência Nacional dos Bispos Católicos Romanos da Índia.

A Índia é 83 por cento hindu, 11 por cento muçulmana, três por cento cristã e dois por cento sikh, de acordo com estatísticas da Igreja, os católicos romanos perfazem 1,7 por cento da população estimada em 700 milhões de pessoas. Espera-se que João Paulo efetue pelo menos outras três viagens para fora da Itália em 1986, uma durante a primavera no hemisfério Norte, à América Latina, com possíveis escalas em Cuba e Colômbia, uma à França e uma Oceania, com escalas em Fiji e Nova Zelândia.

Porém, o Vaticano rotineiramente anuncia os planos de viagem do papa somente com alguns meses de antecedência. A primeira viagem do Papa à Ásia levou-o ao Paquistão, às Filipinas, Guam e Japão, em fevereiro de 1981, e à Coreia do Sul, Papua, Nova Guiné, Ilhas Salomão e Tailândia, em maio de 1984.

CAMINHADA

ATENÇÃO JUVENTUDE

VAMOS JUNTOS FAZER JUS AO ANO INTERNACIONAL DA JUVENTUDE.

Convide seus amigos e venha caminhar conosco! O MUNDO PRECISA DE PAZ, O POVO DEVE PERMANECER UNIDO NA FÉ, NA ESPERANÇA E NO AMOR.

Não se considere velho, seja um ADULTO DE ESPÍRITO RENOVADO SEMPRE EM SINTONIA COM DEUS. Assim, você será sempre jovem. Pois, não depende da idade cronológica, mas do ESTADO DE ESPÍRITO EM QUE VOCÊ SE ENCONTRA.

Data: 15 de dezembro de 1985 — Domingo.

Saída: As 06:30 horas da Praça Oito de Janeiro, em frente à Igreja Matriz de São José dos Pinhais, seguindo pelas ruas: XV de Novembro — Mendes Leitão — Izabel Redentora — Tenente Djalma Dutra — e Estrada da Cachoeira.

Chegada: Igreja Nossa Senhora dos Milagres na Cachoeira.

Encerramento: Missa, e logo após atividades de lazer.

Promoção: MOVIMENTO DE JOVENS Pe. PEDRO FÚSS — Paróquia São José.

IX FESTA DAS NAÇÕES

Dia 10 de novembro marcou-se de maneira significativa na paróquia de Nossa Senhora dos Pobres, Butantã, São Paulo. Este dia foi o de maior confraternização de nacionalidades. A Barraca Polonesa desta vez teve o mais privilegiado lugar entre as outras, devido ao melhor desempenho das vezes anteriores das Festas.

A parte de artesanato preparado por vários artesãos locais e até com produtos típicos conseguidos em Curitiba teve bastante repercussão dos visitantes. Mostrou-se isso logo pelo rematado de caixa. Na parte do restaurante, os pratos folclóricos das moças e moços servindo a freguesia combinavam bem com os arranjos limpos e bonitos das mesas, enfeitadas com bandeirinhas da Polônia.

No final da Festa, o padre João da paróquia vizinha teve a excelente idéia de trazer o seu toca-fitas com várias músicas populares; logo houve danças em disparada ao som de saúdes da Polônia. O ambiente geral era excelente, mostrando a costumeira união de todos os organizadores da Barraca, incluindo vários de outras tradições nacionais e tomando parte do grupo por simples motivo de amizade.

Até se poderia dizer que o carisma da verdadeira alma polonesa, a qual significa liberdade e cooperação, deu-se a notar ao longo de toda a Festa. Oxalá se este ambiente de confraternização e respeito mútuo pudesse servir de exemplo para muita gente que fica ausente e desinteressada pelos propósitos da Festa: a satisfação de levar e receber ajuda e consolo aos irmãos mais fracos, pobres e menos favorecidos.

Victor João Szankowski

Cristãos e Constituinte-Constituição

I. APRESENTAÇÃO

Atendendo o pedido de muitos e após reflexão com o Conselho Arquidiocesano de Pastoral e Conselho Presbiteral, os Bispos de Curitiba resolveram pela constituição de uma equipe arquidiocesana a serviço da causa da nova Constituição.

Esta é a nossa primeira comunicação. Na medida que o processo avança as questões irão sendo colocadas para orientação, para debates, para trocas. Pensamos avançar com alguns comunicados, como este, até chegarmos a um subsídio ou mais que ajudarão à comunidade cristã refletir e participar de tão fundamental questão.

A partir já do próximo comunicado um dos veículos será o Boletim Arquidiocesano.

II. AS PRIMEIRAS COLOCAÇÕES CONSTITUÍÇÃO É

- O Decálogo cívico de um povo.
- A Lei Maior diante da qual subordinam-se todas as outras. Constituição falha, portas abertas para todos os desvios. Inútil chorar depois. A hora é agora.
- Algo que tem a ver com tudo o que acontece na vida do povo: das garantias individuais até a organização da vida social, passando pela família e por todas as organizações intermediárias de trabalho, de governo, de relações.

CONSTITUIÇÃO NO PAPEL É TUDO?

- Uma boa constituição é importante mas não é tudo.
- Uma constituição que interprete o pensamento de todo o povo e não de grupos de poder e de interesses só poderá acontecer se todo o povo dela participar ativamente.
- A participação para ser eficaz na cobrança do respeito a uma boa constituição exige um povo organizado e consciente.
- Um povo que “cobra” é um povo que ajudou a “fazer”.

— Para ajudar a fazer e para fiscalizar o seu cumprimento é preciso, antes de tudo, ajudar o povo a se constituir como nação.

O QUE A IGREJA TEM A VER COM ISTO?

- Diante da importância e grandeza do fato constituinte-constituição a Igreja sabe:
 - que não é ela que deve “fazer” uma constituição.
 - porém que é da sua missão oferecer para a reflexão VALORES e PRINCÍPIOS que podem nortear os trabalhos, tirando-os de sua preocupação fundamental com a dignidade do ser humano criado a imagem e semelhança de Deus.

— Principalmente os cristãos leigos pela sua própria identidade e missão DEVEM ser os porta-vozes, os agentes destes valores e princípios, na dinâmica da história do povo.

— Para que isto aconteça, entre as preocupações da Igreja deve estar, e talvez de modo prioritário neste momento, a motivação eficaz para a constituição.

NOTAS DA CNBB

“É certo que não compete à Igreja influir, tecnicamente, nem no processo, nem no conteúdo final da nova Constituição. Dentro do realismo político atual, cabe alertar para alguns pontos que levem o processo e a Constituinte mesma serem um reflexo autêntico das aspirações nacionais.

Reafirma-se que o pacto social ideal, a ser proposto ao País, na verdade, só será válido enquanto for resultado de um amplo consenso nacional, onde ninguém se sinta marginalizado.

Os direitos humanos, as garantias individuais e a solidariedade são a pedra de toque deste pacto social. Eis porque o amplo processo de consulta ao País deve pressupor a participação em todos os níveis: ampla mobilização, através de assembleias consultivas, e eleição de delegados, como porta-vozes destas assembleias. Todo o processo deve ser livre, de-

mocrático, participativo. Defende-se, assim, possibilidade de candidaturas avulsas, isto é, independentes de filiação partidária, ou seja, suprapartidárias”. (Conf. Folha de São Paulo de 01/08).

III. AS QUESTÕES DO MOMENTO

- Consientização popular sobre a importância da constituição e necessidade de participação.
- A questão da convocação da constituinte. Os grupos de interesses, políticos profissionais a serviço destes grupos e contando com grandes aportes financeiros, e outros segundo-intencionados estão propondo um Congresso Constituinte, uma Constituinte que viresse congresso. Investir tanto em dinheiro se justificará com um bom tempo para buscar o “retorno”. Uma missão específica de elaborar a Constituição, embora importante, é pouco tempo.
- Uma constituinte específica talvez não desperte tanto o interesse dos inimigos do povo.
- Início das discussões sobre os conteúdos de uma constituição.
- Analisar a formação de Comissões Constitucionais impostas pelo poder executivo, que podem “dirigir” uma constituição, servindo interesses e não atendendo os reais anseios da comunidade.
- Porquanto, o Poder Constituinte é o Povo.

IV. COMO FAZER?

- Estimular, promover, despertar o estudo e o debate.
- Aprovar e incentivar a participação nos movimentos sadios pró-Constituinte.
- Selecionar material didático apropriado.
- Pedir o apoio, se necessário, da Equipe Arquidiocesana.
- Já existem algumas cartilhas boas. Entre outras, da Diocese e dos Sem Terra.

A EQUIPE ARQUIDIOCESANA PRÓ-CONSTITUINTE — Curitiba-PR

TYGC
SPOL
ZALO
KOS
W
Od 24 lis
topada do
grudnia br. od
bywa się w
Rzymie Nad
zwyčajny Sy
nod Biskupow
Zwolany prze
Papieża ma z
zadanie prze
prowadzić bi
nosze osiągnię
i reform jakid
rozpoczął So
bór Watykań
ski II. Kościół
Brazylii, wraz
z kościółami
innych krajów
dokonał prze
glądu reform
posoborowych
odpowiadając
na następują
ce pytania:
1 — W ja
ki sposób u
dostęp nio n
poznanie nau
ki Soboru sze
rokim rezesso
niemych i jak
działstwa przy
Kościola? 3 —
eji i praktyce
nosci napotkan
wobec nowych
kimi zmianam
nlen powzięci
mogły być lep
litery?
Snietyczn
nauka Soboru
elicie intelektu
dokonał się po
mi i decyzyjam
pozytywne Sob
pujące wykaza
dostosowany c
oraz ze środow
tym na problem
dziej świadom
swą niedoskon
ry na nowo od
li i dawania s
Ewangelię spr
Episkopat
Soboru Waty
struktur władz
Brazylii nastą
na rzecz ubogi
ność prawdziw
ubogich, młod
logii a szereg
doktryne z pra
dliwość odkry
madzenie dobr
ze szkoda dla
Co do bled
kupi brazylijs
Brazylii nastą
trudna sytuacj
czestwa naroc
stawicielei now
długie podejze
pnionych w p
tych poprzez f
przez prace go
Do bledow
tworczego w
politycznych i
mieszal do spr
Teologii Wyzwo
planskiego”.